

Pożegnania nadszedł czas.

Dzień 1.

Pocieszajki dla maluszków.

Ćwiczenia .

Bębenek.

- Zabawa orientacyjno-porządkowa Samochody.

Dzieci biegają w różnych kierunkach, naśladując rękami poruszanie kierownicą. Wydają odgłosy poruszającego się samochodu: brr, brr lub brum, brum. Na sygnał – uderzenie w bębenek – zatrzymują się i trąbią: pi, pi, pi. Dwa uderzenia są sygnałem do ponownego poruszania się.

- Ćwiczenie dużych grup mięśniowych – Trawa i chmury.

Na hasło: Trawa, dzieci przykucają; na hasło: Chmury, stają na palcach, wyciągają ręce w górę i poruszają nimi w prawo i w lewo – naśladują chmury płynące po niebie.

- Ćwiczenie tułowia – skręty – Śledzimy lot samolotu.

Dzieci siedzą skrzyżnie. Jedną rękę mają na kolanach, a z drugiej tworzą daszek nad oczami.

Wykonują skręt tułowia i głowy uniesionej do góry w jedną, a następnie w drugą stronę – obserwują lot samolotu.

- Ćwiczenie równowagi – Rysujemy koła.

Dzieci, w staniu na jednej nodze, rysują stopą w powietrzu małe koła i duże koła. Ćwiczenie wykonują raz jedną, raz drugą nogą.

Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej Pocieszajki dla maluchów.

- Zabawa Z czym kojarzy się przedszkole.

Karton z obrazkiem przedszkola, mazak.

Dzieci podają skojarzenia z przedszkolem, a rodzic zapisuje je wokół obrazka przedszkola. Np. uśmiech, sympatia, dobre obiady, różne zabawki, troskliwość, zrozumienie...

- Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej Pocieszajki dla maluchów.

Książka (s. 86–89) dla każdego dziecka.

Ada była bardzo dumna z tego, że po wakacjach pójdzie do szkoły. Będzie miała kolorowy plecak, a w nim książki, zeszyty i piórniki z przyborami. Bardzo chciała się nauczyć samodzielnie czytać,

bo obiecała Olkowi, że w przyszłości to ona przeczyta mu bajkę na dobranoc, a nie odwrotnie. Na zakończenie ostatniego roku w przedszkolu zaproszono wszystkich rodziców, a młodsze grupy zadbały o niespodzianki: zaśpiewały pożegnalne piosenki i wręczyły starszacom samodzielnie przygotowane sadzonki drzewek szczęścia w małych doniczkach.

Grupa Ady odwdzieczyła się przedstawieniem teatralnym dla maluchów o misiu, który trafił do przedszkola i niczego nie potrafił robić samodzielnie: nie umiał sam jeść, ubierać się, wiązać sznurowadeł i budować domku z drewnianych klocków. Nie wiedział nawet, że przed jedzeniem trzeba myć łapki, ani nie znał słów: „proszę, dziękuję, przepraszam”. Ten miś musiał się wszystkiego nauczyć w przedszkolu, a dzieci mu w tym pomagały.

Był to teatrzyk kukiełkowy, w którym Ada przedstawiała postać dziewczynki o imieniu Basia.

Tomek trzymał kukiełkę niedźwiadka, a Basia uczyła misia, jak należy myć łapki:

– O! Popatrz, misiu,

tu jest łazienka,

wodą się zmywa

farbę na rękach,

a ty masz łapki

całe w powidłach,

więc musisz użyć wody i mydła!

Piotrek, Janek i Paweł poruszali kukiełkami zielonych żabek i śpiewali piosenkę:

Kum, kum, kum!

Rech, rech, rech!

Było przedszkolaków trzech.

Hopsa, w lewo!

Hopsa, w prawo!

Skaczą zwinnie. Bravo! Bravo!

Ucz się, misiu, z nimi ćwicz,

skacz i do dziesięciu licz!

Tu następowała wyliczanka do dziesięciu: jeden, dwa, trzy, cztery, pięć i tak dalej...

Potem na scenie pojawiły się symbole pór roku: słońce, bałwanek, kasztany i skowronek.

Dzieci z młodszych grup doskonale wiedziały, które symbolizują wiosnę, lato, jesień i zimę.

Na zakończenie przedstawienia wszystkie starszaki ukłoniły się pięknie i wyrecytowały:

– Nie płaczcie, kochani, gdy nas tu nie będzie,
nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie,
a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole,
będziemy wspominać kochane przedszkole!

Młodszy dzieciom bardzo podobało się przedstawienie, a po spektaklu wszyscy chcieli obejrzeć z bliska kukiełki. Ada stanęła pod oknem i przyglądała się swoim koleżankom i kolegom. Z jednej strony cieszyła się na myśl o szkole, z drugiej jednak czuła, że będzie tęsknić.

– Trochę mi smutno – powiedziała do Kasi.

– Mnie też – odpowiedziała dziewczynka. – Nauczyłam się tutaj pisać swoje imię: K A S I A – przeliterowała.

– A ja się nauczyłam sama korzystać z łazienki, bo jak byłam mała, to nie umiałam spuszczać wody – dodała Ada.

– Piotrek mi pokazał, jak bezpiecznie zjeżdżać ze zjeżdżalni i wspinać się po drabinkach.

– Mnie też!

– I umiemy już rozpoznawać kształty: kółka, trójkąty, prostokąty i kwa... kwa... – zająknęła się Kasia.

– Kwadraty – dokończyła Ada.

– Tak! Kwadraty!

– I co jeszcze?

– Pani pokazała nam, jak się kroi warzywa, tak żeby się nie skaleczyć. – I już umiemy same zrobić sałatkę z majonezem – odparła z dumą Ada.

– A pamiętasz, jak lepiliśmy pączki z piasku do naszej cukierni? Tomek ugryzł jednego i pani kazała mu szybko wypluć buzię.

– Cha, cha! Nigdy tego nie zapomnę.

– I piekliśmy ciasto na Dzień Mamy, a wyszedł nam zakalec!

– Pamiętam. Pani poląła je rozpuszczoną czekoladą i powiedziała, że takie ciasto jada się we Francji.

– Było bardzo dobre. Wszyscy prosili o dokładkę.

Dziewczynki wymieniły jeszcze wiele wesołych wspomnień i obiecały sobie, że będą odwiedzać swoje przedszkole i ulubioną panią. Pożegnały się z innymi dziećmi, z kucharkami, panem „złotą rączką”, który potrafił naprawić każdą rzecz, a nawet z zabawkami.

Przed wyjściem z przedszkola Ada położyła coś ukradkiem w swojej szafce w szatni.

– Co tam zostawiłaś? – zdziwiła się mama.

– Zostawiłam pudełko z pocieszajkami.

– A co to są pocieszajki?

– To są kolorowanki ze zwierzątkami. Powiedziałam pani, że jak jakiś maluch będzie płakał, to może mu dać taką kolorowankę i poprosić, żeby pomalował smutne zwierzątko.

Ja też kiedyś płakałam za tobą w przedszkolu i wtedy pomalowałam krowę na żółto. Świeciła jak słońce i od razu mi było lepiej.

– To wspaniały pomysł – mama spojrzała z podziwem na Adę i mocno ją przytuliła.

– Pa, pa! Przedszkole! – powiedziała Ada. – Kiedyś cię odwiedzę.

- Rozmowa na temat opowiadania.

– Co przygotowała grupa Ady na pożegnanie przedszkola?

– Co przygotowali młodszy koledzy?

– Co robiły Ada i Kasia?

– Kogo pożegnała Ada?

– Co to były pocieszajki Ady?

– Gdzie je zostawiła?

- Ćwiczenia w książce.

Książka (s. 86–89) dla każdego dziecka.

Czytanie tekstu znajdującego się pod ilustracjami.

- Nauka wierszyka z opowiadania fragmentami, metodą ze słuchu.

Nie płaczcie, kochani, gdy nas tu nie będzie,
nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie,
a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole,
będziemy wspominać kochane przedszkole!

- Wspominanie przez dzieci tego, co zapamiętały z pobytu w przedszkolu.

Zajęcia 2. Obrazek o lecie – wykonanie prezentu dla kolegi/koleżanki na pożegnanie przedszkola.

- Oglądanie reprodukcji malarskich .Teczka „ Wyprawka plastyczna”

Dla każdego dziecka: wyprawka, reprodukcje malarskie: Claude`a Moneta Stogi siana w Giverny;

Olega Sumarokova Kobieta pod parasolem odpoczywająca na plaży.

Dzieci oglądają reprodukcje, określają, z jaką porą roku się kojarzą i dlaczego.

- Zapoznanie ze sposobem wykonania prac.

Dla każdego dziecka: kartka A5, kredki, farby plakatowe, pędzelek, kubeczek z wodą, pastele, kartka z kolorowego bloku technicznego, klej, bibuła, kolorowy papier.

- Wykonanie na kartkach formatu A5 obrazka o lecie (wybraną techniką).
- Ozdabianie powstałych ramek kulkami z kolorowej bibuły lub kawałkami kolorowego papieru.
- Podpisanie się, samodzielnie lub z pomocą rodzica, z tyłu obrazka.
- Wykonanie prac przez dzieci.
- Wręczenie wykonanych prac wybranemu koledze/wybranej koleżance.
- Porządkowanie miejsc pracy.

Karta pracy, cz. 4, s. 72.

Odszukiwanie na obrazku piłek. Określanie ich położenia. Rysowanie po śladzie drogi piłki do bramki.